

GAZETA POŁUDNIOWO-PRUSKA.

Nro. 81.

w Środę dnia 8 Października Roku 1800.

z Poznania d. 7. Października.

Wczoraj przybył tu J. W. Grewenic Generał-Lieutenant i Inspektor dla odprawienia zwyczajney rewii iesienny z garnizonem tutejszym.

z Paryża d. 23. Września.

W tym momencie ogłoszono urzędownie podczas dzisiejszey uroczyłości:

1) Iż negocyacye pokoju z Cesarzem znowu się zaczęły na fundamencie podpisanych już dnia 28. Lipca w Paryżu zasadów pokoju. Hrabia Lehrbach wyślanym został do Monachium do tey negocyacyi. 2) Zawieszenie broni zostało przedłużonym. Austriacy oddają Francuzom w zakład fortece Philipsburg, Ulm i Ingolstadt. 3) Anglia przypuszczoną jest do negocyacyow powszechnego pokoju, jeżeli zezwoli na zawieszenie broni na morzu. W tym przypadku Luneville ma być miejscem kongressu. 4) Jeżeli Anglia nie zezwoli na te warunki, więc Cesarz pod-

pisze pokoy oddzielny. 5) Nastąpi kampa-
nia zimowa, którey ani śniegi, ani lody nie-
przeszkodzą, aby nakłonić Cesarza orężem
do pokoju, jeżeliby negocyacye miały być
zerwane.

Aresztowano tu niektóre osoby, które
wskazywały się podczas rewolucyi przesadzo-
nym patriotyzmem. — Rozmaite dywizye
wojśka otrzymały rozkaz od pierwszego Kon-
sula, aby przyjechały do Paryża najpięknie-
szych ludzi, końcem wzmocnienia gwardyi
Konsulowskiej. — Anglicy wylądowali zno-
wu na brzegach hiszpańskich pod Vigo w
Galicyi, i opanowali port z francuzkami i
hiszpańskimi okrętami. Wiadomość ta nie
jest jednak jeszcze urzędową. — Opinia
publiczna w Wiedniu oświadcza się głośno
przeciw wojnie. Policya powiększa ostro-
żność i liczbę swoich szpiegów. Co noc are-
sztują tam wiele ludzi, których wszystkich
odsyłają natychmiast do armii. Austriacy
transportując swych rekrutów, przykuwają ich
do wozów. Nasi żołnierze śmieją się na te
piękne nowiny, o których im dohrzy Niem-
cy powiadają. (Les Defenseurs de la Patrie.)

z Brukseli d. 25. Września.

Korrespondencya trwa jeszcze między rządem francuzkim i angielskim, lecz obawiamy się, aby zerwana nie była, ponieważ Anglia rości pretensye, na które pierwszy Konsul zezwolić nie może. Mówią powszechnie, iż Buonaparte żądał znowu od Ministrów angielskich, aby przyśłali pełnomocników do Lille lub Brukseli dla traktowania o pokoy, lecz to żądanie odszucenym zostało.

z Zürich d. 18. Września.

General naczelnik Macdonald przybył tu z Bern wczoraj z całym swoim sztabem generalnym. Jutro zacznie się zbliżać armia. Jeżeli przyjdzie do kongressu pokoiu, armia rezerwowa zostanie się w Szwajcaryi.

z Turynu d. 4. Wrześ.

Wiadomo jest, iż pamiątka odświeczy miała Turyniu w roku 1706 była od tego czasu uroczyście obchodzona, jako cud najświętszej Panny. Ta uroczyść niedoznała nigdy przeszkody, lecz niniejszego roku, ponieważ Francuzi tu znajdują się, zdawało się, iż należy zakazać odprawianie tę uroczyść, bo przypominała Francuzom ich nie-szczęśliwe zdarzenie w tym roku. Publiczność, niewidząc żadnych przysposobień do tej uroczyści, zaczęła między sobą szemrać, tak dalece, że rząd chcąc zapobiedz niepomyślnym wypadkom, któreby z tej przyczyny wyniknąć mogły, rozkazał, aby ta uroczyść była obchodzona, lecz aby iey przedmiotem były modlitwy o pokoy. — Dwa obce regimenta, które były w służbie królewskiej, rozpuściła komisya rządowa. — Batalion piemontekich strzelców dostał rozkaz, aby maszerował częścią

do Asti, częścią do Iwrea, gdzie znowu okazały się buntownicze poruszenia. Tuteysza gwardya narodowa urządzoną znowu została. Ci którzy nie chcą albo nie mogą wykonywać służby wojenney, muszą płacić za siebie podług stanu majątku.

z Turynu d. 6. Wrześ.

General Jourdan pisał list do rządu naszego, obowiązując go, aby przytłumił chytrość ludzi rozfiwających wieści niespokojne o powrocie Króla Sardyńskiego do swych państw, rozszerzając pod tym pozorem pogłosek, iakoby nie należało uznawać władzy rządu tymczasowego. Skarzył się także na wieści rozrzucone przeciw armii francuzkiej, i przypisujące iey niedostatek żywności. Przechodzą tu ustawicznie nowe dywizye śpieszące do armii Włoskiej, część wojsk piemontekich, które już są urządzone, złączyła się już z armią francuzką.

z Monachium d. 21. Wrześ.

Gdy general Lahorie Cesarzowi oddał Ultimatum francuzkie, Cesarz obrał sobie 24 godzin do namyslenia się, lecz po upływie 12 godzin podpisał Ultimatum, przez co uczynił dla ludu ofiarę, za którą go lud błogosławić będzie. Hrabia Lehrbach uda się pod czas 45 dniowego zawieszenia broni do Paryża, dla traktowania z pierwszym konsulem o pokoy zupełny. Główna kwatera generała Moreau przeniesioną będzie do Augszburga, z kąd przeniesiona zapewne zostanie do Sztutgardu. Dziś wyjechał Cesarz Jegomość do Wiednia w towarzystwie Hrabiego Lehrbach. Wielka część francuzkiej kawaleryi maszeruje do Nekar u z przyczyny niedostatku furazu.

z Niemiec d. 27. Wrześ.

Już czujemy tu skutki przyślaney tu wczoray wiadomości o przedłużeniu zawieszenia broni, i o ustąpieniu armii francuzkiej fortec Ulm, Philipsburga, i Ingostadtu na dowod, iż dwor Wiedeński szczerze pragnie pokoju. Dziś przyszła już wiadomość, iż forteca Ulm jest otwarta. Armia austryacka i francuzka powracają już do swych kwater. Główna kwatera generała Moreau przeniesiona będzie za kilka dni do Augsburga. Dnia 19. Września wydał generał Moreau do armii następującą odezwę:

Żołnierze!

„Rząd francuzki nie zważając na otrzymane przez siebie w Niemczech i w Włoszech korzyści, zezwolił znowu na zawieszenie broni, dla traktowania o pokoy z swymi nieprzyjaciółmi. Traktat podpisany w Paryżu przez Ministra zagranicznych interesow i Hrabiego St. Julien nays pewnym jest dowodem iego umiarkowania i życzenia pokoju. Cesarz wzbraniał się zawsze potwierdzić go, z tym wszystkim po wypowiedzeniu zawieszenia broni proponował nową negocyacyą. Rząd nasz zezwolił i na tę nową negocyacyą. Ale że z całą Europą przekonany jest, że nieprzyjaciele chcą tylko zyskać czas, aby nadgrodzić swą stratę; przeto żąda na zakład ich szczerości niektórych mocnych twierdzow. Pierwszy Konsul ufając waszemu przywiązaniu ku Rzplty, i waszemu męstwu, uważa bliski pokoy iako pewny, ponieważ zlecił wam iego zdobycie. Naywyższy naczelnik rozkazuje, aby niniejsza odezwa, zasady pokoju podpisane dnia 28. Lipca w Paryżu, i iego list do naczelnika armii nieprzyjacielskiej, ogłoszone by-

ły armii francuzkiej. W Nymphenburgu dnia 20. Września.

(dodp.)

Moreau.

Oprocz zasadow znanych przyłączony był także następujący list generała Moreau do Arcy-Xiążęcia Jana:

Mości Panie Generale Naczelniku!

„W tym momencie odbieram odpowiedź rządu na depesze przywiezione przez iego kuryera z Wiednia. Nie mogą lepiej udzielić WaćPanu otrzymanych razem i rozkazow, iak gdy ie tu co do słowa umieszczam:”

„Donieś WaćPan austryackiemu naczelnikowi, iż Cesarz niechce podpisać zasadow pokoju, i że WaćPan obowiązany jest, odnowić znowu nieprzyjacielskie kroki. Możesz WaćPan iednak podpisać zawieszenie broni na miesiąc ieden, jeżeli będą WaćPanu ustąpione niektóre fortece dla bezpieczeństwa. Jegomość Pan Lehrbach strzyma niezwłocznie paszport.”

„Mości Panie Generale Naczelniku, widzisz WaćPan sam, że chęci pierwszego Konsula wcale są za pokojem, ponieważ odnowienie nieprzyjacielskich krokow tylko od ratyfikacyi zasadow zależy, i że rozumie, iż nie powinien wyślawiać się na niepewność roztrząśnień dyplomatycznych bez odebrania zakładu szczerych chęciow naszych nieprzyjaciół. Dałem zlecenie generałowi La Horie, aby się udał do forpocztow WaćPana, i donioł mu, iakich żądam fortec dla bezpieczeństwa, o które dopominać się dają nam prawo nowozasłże okoliczności. Jeżeli warunki iego nie będą przyjęte, więc po iu-

trze równo z wschodem słońca (dnia 20. Września) zacząć się nieprzyjacielskie kroki. Proszę Waszcy Arcy-Xiążęcy Mości, abyś przyjął zapewnienie mego szacunku."

Gdy już kilka tysięcy odezwów wydrukowano, i niektóre już zaczęto rozdawać, w tym przyszedł rozkaz, aby poprzestać druku, ponieważ Cesarz zezwolił na ustąpienie fortec Philipsburga i Ulm, poczym generał La Horie udał się do głównej kwatery austriackiej, i podpisał następującą umowę względem przedłużenia zawieszenia broni:

„Hrabia Lehrbach, nadzwyczajny minister austriacki, tudzież generał Baron Lauer z iedney, a generał La Horie z drugiey strony ułożyli i podpisali, co następuje:

1) Cesarz Jegomość zezwalając na żądanie pierwszego Konsula, i chcąc dać dowód swego uśłowania w odwołaniu klęsk wojny, pozwala, aby fortece Ulm, Philipsburg i Ingolstadt oddane były jako zakład jego chęci, pod rozrządzenie armii francuzkiej.

2) Garnizony tych fortec wymaszerują z nich wolno z tym wszystkim, co do nich należy, i udadzą się do armii w Niemczech.

3) Najpoźniej w przeciągu 10. dni wydadą te garnizony z amunicją wszelkiego gatunku. Armia francuzka dostarczy im potrzebnych wozów, i najkrócej w przeciągu 5. dni oddana będzie wojsku francuzkiemu do dyspozycji iedna z głównych bram w tychże fortecach.

4) Żywność i amunicya, kassa wojenna i artylerya, oprócz tey iednak, która do Rzeczy należy, wyprowadzone będą z fortec.

5) Przez osobną umowę nastąpi iak najprędzey dalsze urządzenie względem potrzebnych zaprzęgów, opuszczenia fortec, oraz względem utrzymywania i odesłania chorzych, którzy razem z garnizonom nie mogą wyjść.

6) Na mocy tych warunków nastąpi między armią Cesarza Jegomości i jego sprzymierzeńców i między armią reńską francuzkiej Rzplty przedłużenie zawieszenia broni na 45. dni, do których potzawszy od dnia iutrzeyszego rachować należy 15. dni wypowiedzenia nieprzyjacielskich kroków, jeżeliby do nich przyiść miało.

7) Naczelnik francuzki armii reńskiej obowięzuie się starać natychmiast o wstrzymanie nieprzyjacielskich kroków w armii francuzkiej w Włoszech.

8) Francuzka armia reńska cofnie się i rozłoży się po obydwóch brzegach rzeki Illeru, a armia austriacka w Niemczech zostanie się na obydwóch brzegach Innu, to jest: każda armia odległa będzie 3000 sążni od rzeków lub miaysc linii demarkacyjney.

9) Warunki umowy dnia 15. Lipca dopełnione będą w wszystkich tych punktach, które się nie sprzeciwiają nowej umowie.

10) Ninieysza umowa rozesłana będzie iak najprędzey przez kuryerów do komendantów obustronnych armiow w Niemczech i w Włoszech nie tylko dla wstrzymania natychmiast kroków nieprzyjacielskich, lecz także do należytego dopełnienia tego zawieszenia broni w terminie, który jest potrzebnym dla odległości.

11) Doułożenia osobnych środków dopełnienia artykuł w tych wyznaczonych będą deputowani przez obustronnych naczelników ar-

mi. W Hohentenden dnia 20. Wrze-
śnia.

Hrabia Lehrbach.

Baron Lauer.

(podp.)

General Brygardy
La Horie.

z Wiednia d. 27. Wrześ.

(z gazety nadworney.)

Cesarz Jegomość powrócił z swej armii w Niemczech do swej stolicy Wiednia, ponieważ między armią cesarską i francuzką podpisane zostało zawieszenie broni na 45 dni, i negocyacye pokoju z Francją rozpoczęte zostały.

Gdy iednak wypadek negocyacyow zawsze niepewnym bywa, i tylko słuszny pokoy przyętym bydz może, przeto należy napomnieć wszystkich wiernych poddanych, i wezwać, aby w tym wszystkim, co do obrony oyczyzny i otrzymania przyzwoitego pokoju potrzebnym jest, niezmnieszali swej gorliwości, owszem aby ją podwoili, końcem doystcia do zamierzonego celu, i ziednania całej monarchii spokoyności, pokoju i wszystkich z niego wypływających szczęśliwości.

z Brynny d. 27. Wrześ.

Znaczny korpus woyska wysłany przez Baszę Belgradzkiego spotkał się pod Borees z iednym korpusem Basmana Oglu, na który natychmiast uderzył, z wielką siłą zabitych, ranionych i niewolnikach odparł, i miejsce Borees obsadził. Ten szczęśliwy początek wzbudził powszechną radość w Belgradzie, a Basza tamtejszy chcąc korzystać z swego zwycięstwa krząta się czynnie około przysposobienia znacznych

składow żywności, i uzbroienia wkrótce swej dywizyi woyska mającey się składać z 15,000 ludzi. Basza Zophii wymaszerował już z częścią swego woyska przeciw Basmanowi Oglu. Gdy także inni Baszowie równą okazują gorliwość i czynność w przywroceniu powszechney spokoyności, przeto wkrótce zapewne będziemy w stanie udzielenia naszym czytelnikom ważnych wiadomości z tamtejszey okolicy. Słychać znowu, iż wyrok wydany przeciw Basmanowi Oglu odmieniony został w ten sposob, że mu wprawdzie darowano życie, lecz ściętniono jego posesyę, z których większa część dostać się ma innym Baszom, lecz aby to przyprowadzić do skutku, potrzeba wprzod zawoiować jego kraj.

z Lwowa d. 3. Września.

Podług doniesień z Brod i okolic granicznych, woyska rossyjskie, które stały na naszych granicach, opuściły swoy oboz, i pomaszerowały w głąb rozmaitych prowincyow Rossyi.

z Londynu d. 19. Wrześ.

Stan niniejszych negocyacyow (mowi kuryer Londyński) wystawia kilka epok. W pierwszej rządy francuzki i angielski starały się poznać swoją chęć. W drugiej Anglia żądała oddania Malty i Alexandryi. Gdy te propozycye Francya odrzuciła, Anglia żądała oddania Malty Królowi neapolitańskiemu, i opuszczenia Egiptu. Francya zaś z swojej strony żądała zawieszenia broni na morzu. Anglia porównyując różnicę stanu Austryi i Francyi z różnicą stanu Francyi i Anglii, zezwoliła na zawieszenie broni pod ofirzeżeniem tych samych prawideł, które są umieszczone w umowie z Austryją; lecz dopominała się razem od rządu francuz-

zkiego, aby toż zawieszenie rościagało się do Egiptu i Malty.

Gdy generał Abercrombie powracał z Malty do Minorki, płynąc około Sycylii z 6000 wojska, Król neapolitański kazał go prosić ufilnie, aby wylądował w Neapolu, gdzie były wybuchły nowe rozruchy; lecz Abercrombie nie chciał uczynić tego, ponieważ nie miał stosownych do tego rozkazów.

z Londynu d. 19. Wrześ.

Wczoraj zgromadził się powtórnie gabinet, końcem roztrząśnienia ostatnich depeuszów francuzkich. Słychać, że Buonaparte podał tak wielkie warunki, że nie mogą być przyjęte. Mowią więc, że wszelkie podobieństwo do rozpoczęcia negocyacji zniknęło. Ministrowie nie odesłali jeszcze swego Ultimatum, lecz odesłanie to nastąpić ma jutro albo w Niedzielę.

Rozruchy wynikłe z drogości żywności dnia 15. nie zostały jeszcze zaspokoione, i mimo wszelkie sposoby użyte do zapobieżenia im, zachodzą iednak osobliwie wieczor różne niespokojności. — Rząd postanowił pod czas rady gabinetowej dnia 17., chwycić się surowych środków, i mówią, że Xiążę Portland udał się do Weymouth, aby był obecnym radzie gabinetowej, której przedmiot będzie temu celowi poświęcony. Oczekujemy odezwy, która ogłosi, iż przeszkody czynione dowożeniu zboża na rynek, uważane będą, iako główne zbrodnie. Spodziewać się więc należy, że z powodu surowych i przyzwoitych środków nie nastąpi żadna dalsza zdrożność i rozruchy. W mniejszych miastach okazują się także niektóre znaki niespokojności. W Birmingham i

Nottingham przywroceno iednak zupełną spokojność.

Konsyliarze dziękowali Lord-Maiorowi za mądre postępowanie sobie w czasie rozruchow. Wojska miały ostre ładunki, lecz do tych czas nie strzelały. Gdy dnia 17. pewien młody człowiek w tłumie zbiegłego ludu z Lord-Maiora wyśmiewał się i szydził, Lord-Maior wdarł się między tłum, schwytał sam owego człowieka, i kazał go zaprowadzić do więzienia. Nadgroda za odkrycie autora poprzybijanych kartek powiększoną została od 100 do 500 funtow szterlingow. Pan Weaver, przed którego domem pospoliwo się zgromadziło, kazał sprzedać między ubogich za lichą bardzo cenę mała, ser i cały skład żywności. On i Pan Busby odmienili zaraz swoje mieszkania. Bank, magazyn i dom kompanii Indyjskiej strzeżone były bardzo pod czas tych rozruchow. Także w Harwich i w innych miejscach wszczęły się podobne rozruchy. W Banburg, w Hrabstwie Oxford, przywroceno spokojność przez wysłany tam regiment dragonow, a w Oxford zapobieżono rozruchom, przez ustanowienie mniejszej ceny. Do Avebek zawinęło 20 okrętow zboża.

Jeżeliby zaś dziś wieczor miały się iakie wszczęć rozruchy, przeto wojsko dostało rozkaz, aby strzelało na burzycielow spokojności. Niektórzy mniemają, że pod pozorem drogości żywności ukryte są inne haniebne zamiary układowane przez nieprzyjaciol Anglii.

Podług listow z Lizbony dnia 3. Września Sir Balph Abercrombie spodziewany był wkrótce w Portugalii. Jego armia miała wylądować w Algarbii, i iak mówią, pomaszerować do Kadix. Także ma popłynąć do Portugalii znaczny korpus wojska pod kommandą Hrabiego Moira.

General Pichegru popłynął z Anglii na łód, dla dopełnienia niektórych interesów wspólnie z Panem Wikham.

Rozmaite Wiadomości.

W Wezel zapewniam, iż niektóre wojska z Pruskiej armii demarkacyjney mają zbliżyć się do Renu. — Horoba epidemiczna grasuje ieszcze w Kadix, gdzie do 2. Września około 2500 ludzi stało się ofiarą iey. W iednym dniu umarło 187 ludzi. Ludny niegdys Kadix, iest teraz bardzo pusty, ponieważ wiele ludzi oddała się z miasta. — W Medyolanie zdarzają się liczne zaboystwa. Między innymi raniono wśród dnia na ulicy francuzkiego generał-adiutanta Hektora puginalem. — Słychać, iż dwa angielskie regimenta ucierpiały bardzo wiele na wyspie Malcie przez wysadzone miny. — Podług doniesień z Pragi okoliczności zdrowia Arcy-Xiążęcia Karola nie są bardzo pocieszające. — W Włoszech panuje wielki niedostatek żywności, a w Czechach zaka-

zano wywozu zboża, z przyczyny nietrudziow. — General Augereau zawiera z wszystkimi stanami niemieckimi osobne traktaty pokoju i przyjaźni. Wojska francuzkie opuściły Xięstwo Hefsenhomburg, gdyż zostało ogłoszonym iako neutralne, dla tego, że Landgraf nieprzyftawił żadnego kontyngensu do armii Rzeszy, nie przyjmował emigrantow, i nie zbroił ludu przeciw Francyi. — Oprocz generała Masseny odwołał rząd francuzki od armii Włoskiej 6 generałow dywizyi, 22 generałow brygardy, i 12 generał-adiutantow. — Król neapolitański ustąpił Papieżowi Ponte-Corvo, i ma ustąpić ieszcze Beneventu. Ten Monarcha zaciąga iak nayprędzey 60,000 wojska w całym kraju. W Gaecie spodziewany iest korpus z 12,000 Anglikow z Minorcki, a w Ankonie dywizya z 3000 Moskalow przeznaczonych do Neapolu. — Dnia 13. pojedynkowały się w Paryżu wśród dnia na ulicy dwie publiczne niewiafy wielkimi nożami z taką zaciętością, iż obydwie śmiertelnie raniły się, iedna z nich otrzymała 11 ran a druga trzy.

Citatio edictalis. Fryderyk Wilhelm z Bożey łaski Krol Pruski. Wiadomo czyniemy, iż Urodzony Paweł Wąsowicz, do ktorego spadku zastawney possessyi u sukcesorow Gieżyńki znajdująca się część Sarnowa przynależy, dnia 12. Novembris 1766 tamże w Sarnowie w Siewierskim steriliter i bez uczynienia testamentu umarł, a w Rędzinach pochowanym iest. Ale że się zawsze spodziewać można, że tegoż sukcesorowie chociaź nieznan ieszcze się znajduią, przeto sukcesorow Pawła Wąsowicza ninieyszym pismem publicznie zapozywamy, aby się na terminie dnia 12. Stycznia 1801 rano przed konsylarzem Schede osobiscie lub przez plenipotentow, dla czego nie-

maiąc znaiomości tuteyszych Justyc kommissarzow, iako to: kryminalratow Gryma, Skrzętwe, Lukasa, Brekera, Mondro i Rozdaytzera, także Dirszlaga, Justyc kommissarza Barnsdorffa, kryminal asessora Kintzla, Justyc kommissarza Nowaga, i Justyc rata Tittel proponujemy, stawili, i tamże za sukcesorow zmarłego Pawła Wąsowicza należycie legitymowali się, w niestawieniu się zaś z pretensyami ciż sukcesorowie uchyleni lub iezeli nikt niestanie, taż sukcesya fiskusowi przysądzona będzie. Do czego się wszyscy nie znani sukcesorowie tegoż Pawła Wąsowicza stosować maią. Dan w Regencyi Kaliskiey dnia 10. Marca roku 1800.

Do zadzierzawienia. Na terminie dnia 13. No-
wembra h. a. ma bydź dochod mostu na Warcie
Rzece przy Wronkach leżącego, na rok jeden
przez liczący więcej dającym, za przyzwolitą
oraz kaucyą, iawnie przed sądem patrymonial-
nym w izbie sądowej w Wronkach przed połu-
dnem o 11. godzinie zadzierzawiony. Chęć dzie-
rzawienia mającym, czyni się tym obwieszcze-
niem wiadomo, iżby się do P. Piweckiego w No-
weywi blisko Wronek mieszkającego zgłosili, od
ktorego o stosownych w tej mierze warunkach
dowiedzieć się mogą.

Liść gończy. Dzisiejszey nocy wyłamał się z
więzienia tuteyszego i uszedł wsadzony o kra-

dzień Roch Skatecki, mieszkający przedtem na
goscincu w Gnieźnie. Ten zbiegły ma około 22
lat, 6 calow wzrostu, hibitney postaci, wesoł go
wzroku, ma czarne oczy i podobneż okrągłe
strzyżone włosy wiszące około głowy; nosi flary
popielaty sukienny surdut z białemi guzikami, pstra
kartunową kamzelkę, szare sukienne spodnie,
czarne buty, z siwem barankiem czapkę i czarny
halsztuk, mowi tylko po polsku. Doprasza się więc
wszystkich respective wojskowych i cywilnych
zwierzchności niniejszym aby tegoż Skateckiego,
gdyby się dał widzieć, natychmiast aresztować i za
powrocciem unkosztow tutej transportować ka-
zały. W Pyzdrach dnia 24. Septembra roku 1800.
Burmistrz i sąd.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.